

O P I N I A: Przedszkole „First Steps”

Jesteśmy rodzicami 5,5 letniej Gabrysi. Do Przedszkola „First steps” córka chodzi już drugi rok i naukę będzie jeszcze kontynuować w przyszłym roku w „Zerówce” ponieważ jest to idealne miejsce dla maluchów, tych młodszych i tych starszych!

Szukając, dwa lata temu, miejsca gdzie nasza córka będzie spędzać 8godzin przez 5 dni w tygodniu, przejrzelśmy wiele ofert... Jako pierwsze z listy odwiedziliśmy „First steps”- jeszcze w starym budynku. Zabraliśmy ze sobą naszą pociechę, żeby zobaczyła je pierwszy raz z nami. Zostaliśmy oprowadzeni po całym budynku, mogliśmy zobaczyć wszystkie sale, porozmawiać z nauczycielami. Nam się spodobało, zwłaszcza „twórczy bałagan”, który sugerował, że dzieciaki miały świetną zabawę (bałagan znika popołudniu), ale najważniejsze, że spodobało się naszej córce!!! I tak jest do dziś.

Dzieci mają dużo zajęć praktycznych (rysowanie, malowanie, wycinanie, lepienie itp) i dydaktycznych połączonych z zabawą, w myśl zasady „nauka przez zabawę”. Równie istotne są zajęcia z nauczycielami anglojęzycznymi, którzy nie mówią do dzieci po polsku i co równie ważne dzieciaki między sobą też nie rozmawiają po polsku. Jest to dla nich nie lada wyzwanie, zwłaszcza gdy dopiero zaczynają „przygodę” z j. angielskim, ale problem znika szybko, ponieważ maluchy bardzo szybko i w naturalny sposób uczą się nowego języka!

Od dwóch miesięcy przedszkole mieści się w nowym budynku, z ładnym, ogrodzonym ogrodem gdzie dzieci mogą się bezpiecznie bawić. W przedszkolu odbywają się też zajęcia dodatkowe: taniec i gimnastyka korekcyjna, prowadzone przez wykwalifikowany personel. Organizowane są też konsultacje z logopedą, ortopedą i wyjazdowa wizyta u stomatologa (w ramach NFZ). Dzieci chodzą do teatru, Książnicy Beskidzkiej, wyjeżdżają na wycieczki do Mini ZOO i do Studia Filmowego w BB. Do przedszkola przychodzą też różni ciekawi goście.

Jesteśmy zadowoleni, że wybraliśmy to przedszkole, a utwierdza nas w tym przekonaniu smutna minka naszej córki kiedy przychodzimy odebrać ją wcześniej i radosny błysk w oku kiedy znika co rano w sali!!!

Izabella i Roman Otto

